

UZASADNIENIE

Powód T. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6 914,73 zł, w tym zadośćuczynienia w wysokości 5 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2017 r., zwrotu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych w kwocie 336,92 zł oraz zwrotu utraconych dochodów w kwocie 1 577,81 zł. Powód wniósł nadto o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1 800 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 25 października 2016 r. doznał obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu powłok głowy oraz urazu ściany klatki piersiowej, które powodowały u niego ból i cierpienie oraz wymagały podjęcia leczenia specjalistycznego i rehabilitacji. Ponadto od dnia wypadku do grudnia 2016 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, co wiązało się z utratą zarobku w łącznej wysokości 1 577,81 zł. Powód wskazał, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana dwukrotnie odmówiła przyznania zadośćuczynienia.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwana przyznała, że w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność za skutki kolizji z dnia 25 października 2016 r., jednak w jej ocenie brak jest podstaw do wypłacenia powodowi jakichkolwiek świadczeń, bowiem przeprowadzone postępowanie likwidacyjne nie wykazało, by przedmiotowa kolizja skutkowała u powoda powstaniem zmian urazowych, a w konsekwencji, by powód doznał uszczerbku na zdrowiu. Pozwana zakwestionowała nadto żądanie dotyczące odsetek ustawowych, uznając, że ich ewentualne przyznanie uzasadnione jest dopiero od daty wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 października 2016 r. powód uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Okoliczność bezsporna

Po wypadku powód został przyjęty na Szpitalny Oddział Ratunkowy w (...) Centrum Medycznym w P., gdzie stwierdzono u niego skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, powierzchowny uraz powłok głowy oraz inne powierzchowne urazy przedniej ściany klatki piersiowej. Powodowi zalecono zażywanie środków farmakologicznych, noszenie kołnierza ortopedycznego i kontrolę w poradni urazowo – ortopedycznej.

Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe kręgosłupa, powód skorzystał z porady lekarzy neurochirurga, chirurga o ortopedy - traumatologa, uczęszczał na zabiegi rehabilitacyjne oraz zażywał środki farmakologiczne. Powód odbył prywatnie rehabilitację z powodu długiego okresu oczekiwania na termin zabiegów w ramach NFZ.

Od 9 do 18 listopada 2020 r. powód przebywał na Oddziale Wewnętrznym Zespołu (...) w K., gdzie stwierdzono u niego m. in. zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i przepuklinę kręgosłupa na poziomie C5 – C6 i C6 – C7.

Dowód:

- karty informacyjne leczenia szpitalnego – k. 9, 13 - 14
- wyniki badań radiologicznych – k. 10 - 12
- konsultacja neurochirurgiczna – k. 15

- historia zdrowia i choroby pacjenta – k. 16 - 18
- skierowania na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 19
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne - k. 22
- Informacja Medyczna Osobista z NFZ – k. 64
- przesłuchanie powoda – k. 72 verte - 73

Od dnia wypadku do dnia 31 grudnia 2016 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, co skutkowało zmniejszeniem jego dochodów o 1 577,81 zł.

Dowód:

- zaświadczenia (...) k. 25 – 27
- zaświadczenie KWP we W. z 08.02.2017 r. – k. 29

W związku z podjętą rehabilitacją oraz zakupem kołnierza ortopedycznego powód poniósł wydatki w łącznej kwocie 366,92 zł.

Dowód:

- oświadczenie powoda z 12.12.2016 r. – k. 20
- faktura nr (...) – k. 21
- faktura VAT (...) – k. 18

Po wypadku powód uskarżał się bóle klatki piersiowej, ręki i głowy. Z czasem nasilały się dolegliwości bólowe kręgosłupa, nie pomagało zażywanie środków przeciwbólowych. W chwili wypadku powód był zatrudniony w Policji jako przewodnik psa służbowego. Doznane w wyniku wypadku urazy utrudniały powodowi wykonywanie pracy, w szczególności podczas interwencji, bowiem powodowały ból i dyskomfort przy skręceniu głową. Po wypadku powód nie wymagał pomocy osób trzecich, miał jednak problemy z niektórymi czynnościami w gospodarstwie domowym m. in. paleniem w piecu czy koszeniem trawy, musiał też zaprzestać uprawiania hobby, jakim było łowienie ryb.

Przed wypadkiem powód nie miał żadnych urazów kręgosłupa.

Dowód: przesłuchanie powoda - k. 72 verte - 73

W wyniku zdarzenia z dnia 25 października 2016 r. powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego skutkującego 3% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu (pkt J 89a Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowiącej załącznik do Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Dz. U. z 2013 r. poz. 954 j. t.). Wysokość uszczerbku ustalona została w oparciu o dokumentację medyczną powoda oraz jego stan zdrowia w dniu 10 marca 2021 r. tj. w dniu badania przeprowadzonego przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii. Przy ocenie uszczerbku brane były pod uwagę istniejące zmiany zwyrodnieniowe potwierdzone wynikiem badania rezonansu magnetycznego. Zmiany zwyrodnieniowe pojawiają się po zakończeniu okresu wzrostu, czyli po ukończeniu 18. roku życia, przy czym nie powodują one żadnych uciążliwości. Przy ocenie uszczerbku na zdrowiu powoda nie były brane pod uwagę zgłaszane przez niego subiektywne odczucia.

Dowód:

- opinia wydana przez biegłego lekarza sądowego z zakresu (...) – k. 114 – 118

- opinie uzupełniające wydane przez biegłego lekarza sądowego z zakresu (...) – k. 135 – 136

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, która decyzją z dnia 30 grudnia 2016 r. odmówiła przyznania odszkodowania. Mimo ponownego wezwania i przedłożenia dalszej dokumentacji medycznej, pozwana decyzją z dnia 13 listopada 2017 r. podtrzymała swoje stanowisko.

Okoliczności bezsporne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu co do kwoty 6 914,73 zł.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt zaistnienia w dniu 25 października 2016 r. kolizji z udziałem powoda. Strona pozwana jako ubezpieczyciel sprawcy zdarzenia przyjęła swoją odpowiedzialność, zakwestionowała jednak zasadność przyznania powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania z uwagi na brak jakichkolwiek obrażeń mających związek z przedmiotową kolizją.

Podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były przepisy art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c. które stanowią, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Ustalenie, czy podawane przez powoda dolegliwości pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 25 października 2016 r. wymagało wiadomości specjalnych z zakresu ortopedii - traumatologii, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego tej specjalności.

Sąd podzielił wnioski zawarte w wydanej przez biegłego opinii zasadniczej i uzupełniających, które są rzetelne, fachowe, logiczne, poparte bezpośrednimi badaniami fizykalnymi powoda oraz analizą dokumentacji medycznej. Ustalenia dokonane przez biegłego jednoznacznie wskazują, że w wyniku kolizji z dnia 25 października 2016 r. powód doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, który skutkowało 3% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Biegły szczegółowo wyjaśnił, jakie okoliczności wziął pod uwagę oceniając stan zdrowia powoda. Podał również, że analiza naukowa następstw obrażeń powypadkowych wskazuje, że istnieją istotne rozbieżności pomiędzy zgłaszanymi dolegliwościami powypadkowymi a sprawdzalną obiektywnie diagnozą u pacjentów z urazami dynamicznymi kręgosłupa szyjnego. Z badań naukowców wynika, że na skutek urazów dynamicznych cierpią szczególnie więzadła górnych segmentów szyjnych od strony brzusznej, niemożliwe do zdiagnozowania tradycyjnym prześwietleniem RTG, a więzadła te co najmniej dwa lata po wypadku ograniczają zdolność ruchową kręgosłupa szyjnego. Obrażenia kręgosłupa szyjnego nierzadko nie uwiadcniają się nawet w specjalistycznych badaniach takich jak tomograf czy rezonans magnetyczny. Odczuwalne subiektywnie objawy chorobowe po takich urazach utrzymują się dłużej niż można by oczekiwać. Biegły wskazał, że przyczyn takiego stanu należy dopatrywać w zbliżowaciałych przykurczach kontuzjowanych więzadeł przednich. Dodał, że bez względu na siłę uderzenia istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że podróżujące pojazdem osoby zostaną poszkodowane. Wystarczy bowiem działanie niewielkiej siły, by wywołać obrażenia kręgosłupa odcinka szyjnego. Charakter powstania uszkodzeń ciała przy wypadkach komunikacyjnych nie wymaga, aby towarzyszyły im rozległe uszkodzenia pojazdów.

Z powyższych ustaleń jednoznacznie wynika, że nawet w przypadku niewielkiej kolizji może dojść do urazów, których skutki będą utrzymywały się przez dłuższy okres, nawet do kilku lat. Wymaga podkreślenia, że odczuwany ból

ma zawsze charakter subiektywny i indywidualny, trudno zatem uznać, jaka była skala bólu odczuwanego przez powoda wskutek doznanych urazów. Nie ulega jednak wątpliwości, że uraz kręgosłupa szyjnego był dla niego źródłem cierpienia fizycznego i psychicznego oraz powodował ograniczenia w początkowym okresie po wypadku. O natężeniu bólu i niemożności należytego wykonywania wszystkich czynności przez powoda świadczy również okoliczność przebywania na zwolnieniu lekarskim, z którym związany był także uszczerbek majątkowy.

Mając na uwadze dokonane w sprawie ustalenia, Sąd uznał, że dochodzona pozwem kwota 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do krzywdy, jakiej doznał powód w wyniku zdarzenia z dnia 25 października 2016 r. i pozwole zrekompensować mu wszelkie niedogodności, w szczególności zaś odczuwane długotrwale dolegliwości bólowe.

W myśl art. 444 § 1 k.c. sąd zasądził również od strony pozwanej odszkodowanie w wysokości żądanej pozwem. Na skutek podjętego leczenia powód poniósł wydatki w łącznej kwocie 366,92 zł, w tym 240 zł z tytułu zabiegów fizjoterapeutycznych, 91,92 zł z tytułu kosztów dojazdu na zabiegi oraz 35 zł tytułem zakupu kołnierza ortopedycznego. Wydatki te zostały przez powoda należycie udokumentowane i pozostają w związku ze zdarzeniem z dnia 25 października 2016 r. Należy wskazać, że w rejonie zamieszkania powoda okres oczekiwania na zabiegi fizjoterapeutyczne jest odległy, nie sposób zatem wymagać, by w sytuacji pojawienia się bądź utrzymywania jakichkolwiek dolegliwości, osoba poszkodowana w wypadku samochodowym zwlekała z wizytą w poradni specjalistycznej, tylko po to, by minimalizować koszty leczenia. Zasadne były nadto żądania zwrotu kosztów dojazdu do najbliższej placówki, w której wykonywane są zabiegi fizjoterapeutyczne oraz zakup kołnierza ortopedycznego, którego noszenie zostało zalecone przez lekarza specjalistę i który służył zmniejszeniu dolegliwości bólowych oraz szybszemu powrotowi do stanu zdrowia sprzed wypadku.

Skoro powód domagał się zasądzenia kwoty 336,92 zł, sąd, mając na uwadze zakaz orzekania ponad żądanie, zasądził odszkodowanie we wskazanej w pozwie wysokości.

Powód należycie wykazał również utracony zarobek w wysokości 1 577,81 zł, przedkładając w tym zakresie stosowane zaświadczenie wystawione przez pracodawcę i ta kwota również podlegała zasądzeniu. Dowód z zaświadczenia nie był przez stronę pozwaną kwestionowany, a wskazać należy, że pozostaje w związku z zaświadczeniami lekarskimi o zwolnieniu od pracy przedłożonymi przez powoda.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, uznając ten dowód nieprzydatny, zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania oraz wygenerowania dodatkowych kosztów. Wnioskowana opinia miałaby znaczenie, gdyby w ramach postępowania przygotowawczego bądź postępowania o wykroczenie zostały zabezpieczone jakiegokolwiek dowody. W przeciwnym razie, rozważania biegłych miałyby charakter czysto teoretyczny. Ponadto, o stanie zdrowia powoda będącego następstwem kolizji z dnia 25 października 2016 r. wypowiedział się w sposób wyczerpujący biegły sądowy z zakresu ortopedii – traumatologii, wskazując, że nawet niewielka stłuczka może przyczynić się do powstania urazów kręgosłupa szyjnego, co też miało miejsce w przypadku powoda. Niewątpliwie biegły ortopeda – traumatolog ma szerszą wiedzę w zakresie układu ruchu niż biegły z zakresu medycyny sądowej. W świetle powyższego, sąd uznał za zbędne dopuszczenie dowodu z opinii biegłych, który wnioskowała pozwana, skoro poczynione przez nich ustalenia, a w zasadzie teoretyczne dywagacje, nie miałyby większego znaczenia w niniejszej sprawie.

O należnych odsetkach ustawowych od zasądzonego roszczenia orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., a także mając na uwadze treść art. 14§ 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 473 t.j.). Jak wynika z akt sprawy, przed wszczęciem postępowania powód zgłosił szkodę stronie pozwanej domagając się zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, zaś decyzją z dnia 30 grudnia 2016 r. pozwana odmówiła przyznania jakiegokolwiek kwoty. W świetle powyższego, od dnia następnego pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Jeśli chodzi o zwrot utraconego zarobku, powód nie zgłaszał wcześniej żądania w tym zakresie, zatem

zasadne było zasądzenie odsetek od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu tj. od 7 lutego 2020 r. Nie sposób przyznać racji pozwanej w kwestii daty początkowej naliczania odsetek, bowiem wyrok w niniejszej sprawie nie ma charakteru konstytutywnego, zaś na pozwanej, co do zasady, ciąży ustawowy obowiązek zakończenia postępowania likwidacyjnego w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody i po jego upływie musi liczyć się z możliwością naliczenia odsetek za opóźnienie.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. Powód wygrał proces w całości, ponosząc koszty w łącznej kwocie 2 834 zł, w tym opłata sądowa od pozwu – 400 zł, zaliczka na poczet należności biegłego sądowego – 600 zł (w całości spożytkowaną), koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika – 1 800 zł oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego – 34 zł. Mając na uwadze wynik procesu, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda całość poniesionych przez niego kosztów.

Jednocześnie, w myśl art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 755 j.t.), Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 615,37 zł tytułem brakujących kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo na poczet należności biegłego sądowego.